



Co słysząc w szkole?

1 września 2004 r. rozpoczął się nowy rok szkolny w Zespole Szkół Samorządowych w Lipsku. W jego skład weszły: Szkoła Podstawowa w Lipsku z filiami w Krasnem i Kuriance, Gimnazjum w Lipsku i przedszkole samorządowe w Lipsku. Dyrektorem Zespołu został, wyłoniony w drodze konkursu, Lech Łepicki, który powołał dwóch zastępców: Marię Bieciuk i Krystynę Łukaszewicz.



24. września braliśmy udział w akcji „Sprzątanie świata”. Dzieci i młodzież ze wszystkich klas ruszyła na wyznaczone miejsca celem uprzątnięcia ich. Miło było jeszcze następnego dnia pospacerować po czystych uliczkach i miejscach odpoczynku.

Apel z okazji Dnia Nauczyciela odbył się 13. października. Tradycją jest, że ten dzień, jest także dniem patrona szkoły. Uczniowie z samorządu przypomnieli życiorys Anastazji Milewskiej, a wszyscy uczcili jej pamięć minutą ciszy. Bardzo ciekawą, pełną humoru akademię z okazji Święta Edukacji Narodowej wykonały kl. IV A i V A pod kierunkiem Małgorzaty Bieleckiej i Grażyny Bondzińskiej. Scenki z życia klasy oraz pokaz mody nauczycielskiej sprawiły, że wszyscy mieli pogodną i uśmiechniętą twarz.

Miłym akcentem były też laurki i kartki z życzeniami podarowane przez SU i SKŁOP, zwłaszcza, że wśród nauczycieli pracujących w szkole byli też emeryci. Życzenia były proste, ale bardzo wymowne i mamy nadzieję, że szczere.

Uświetnieniem uroczystości był występ Orkiestry Dętej OSP w Lipsku, gdzie znaczną jej część stanowią uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum, ćwiczący pod kierunkiem Aleksandra Ganuszko.

Bęben, trąbka, puzon, to dopiero jest muzyka.

Krystyna Bochenek
Teresa Sapieha

POWOŁANO

STOWARZYSZENIE CHARYTATYWNE

Z inicjatywy Burmistrza Lipska, Andrzeja Lićwinki, dn. 8 września 2004 r. odbyło się Walne Zebranie Członków Jednostek podstawowych w celu powołania do życia zarządu Miejsko-Gminnego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Lipsku. Zebraniu przewodniczyła Danuta Kiljańczyk – kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lipsku.

Polski Komitet Pomocy Społecznej jest stowarzyszeniem charytatywnym, którego celem jest „dobrowolne i bezinteresowne niesienie różnorodnych form pomocy osobom i rodzinom, które z różnych przyczyn niezdolne są do rozwiązywania swych życiowych problemów, w szczególności ludziom starszym, niepełnosprawnym, chorym, samotnym, zagrożonym demoralizacją, rodzinom pozbawionym środków do życia, ubogim i bezradnym” (Statut)

Nie wymaga dodatkowych rejestracji, ponieważ stowarzyszenie ma osobowość prawną – powiedziała Danuta Kiljańczyk. Ma możliwość bardzo szerokiej działalności, w zależności od tego, na czym powinniśmy się skupić – dodała dla podkreślenia kompetencji Komitetu.

Na Walnym Zebraniu zgłoszono do Zarządu kandydatury następujących osób: Renata Pietrewicz, Krystyna Czarnecka, Joanna Klepacka, Halina Matuszewska, Barbara Tarasewicz, Anna Chyzopska, Leonarda Żabicka, Halina Sierocka, Danuta Kiljańczyk i do Komisji Rewizyjnej: Bogusław Stanulewicz, Helena Bondziul, Antoni Pietrewicz. Następnie spośród Zarządu powołano Prezydium: Prezes – Halina Sierocka, w-ce Prezes – Danuta Kiljańczyk, Sekretarz – Leonarda Żabicka, Skarbnik – Anna Chyzopska. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Bogusław Stanulewicz.



Nowo utworzonemu Zarządowi Miejsko-Gminnego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Lipsku życzymy owocnego działania.

Leonarda Żabicka

„Dzień odlotu bociana”

Pod takim tytułem odbyła się dnia 8 września br., impreza dla dzieci w wykonaniu „The Clown Circus Show”. Na zaproszenie Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury, gościł w Lipsku duet clownów cyrkowych - „Ruphert” i „Rico”,



który zdobył wiele prestiżowych nagród na festiwalach sztuki cyrkowej. W trakcie spotkania dzieci wzięły udział w wielu konkursach, wspólnym śpiewie i tańcu, a także zostały obdarowane słodyczami, balonikami, klaunowskimi czapeczkami i innymi gadżetami. Co pewien czas syłał się na nie deszcz konfetti i kolorowych baniek mydlanych.

Na zakończenie klauni pomalowali dzieciom twarze i włosy na kolorowo – oczywiście farbami zmywalnymi wodą. Mimo, że impreza trwała 3 godz. nikt się na niej nie nudził, a to ze względu na doskonałą i wesołą konferansjerkę prowadzących i świetny kontakt z młodą publicznością. Impreza dla wszystkich dzieci była niezapomnianą zabawą i szkoda, że tylko ok. 100 dzieci skorzystało z naszej oferty. Mogło ich być znacznie więcej.

mgok

Mini Igrzyska Lipsk 2004

Popularny w ostatnim czasie stał się temat o stanie polskiego sportu. Na pytanie o sposób jego uzdrowienia odpowiedź już kilka tygodni temu znalazła grupa młodzieży w Lipsku.

Rok 2004 jest rokiem Igrzysk Olimpijskich, a w Unii Europejskiej rokiem edukacji poprzez sport. To właśnie zainspirowało grupę młodzieży z Lipska wraz z

opiekunami do zorganizowania dużej imprezy sportowej. Grupa młodzieży w składzie: Emilia Lićwinko, Kamila Wirkowska, Arek Boguszewski, Kamil Jakubiak, Tomek Leszkowicz, Michał Piwnicki, Łukasz Nieścier, Marcin Lićwinko wsparta przez księdza wikarego Jacka Graszka oraz Teresę Lićwinko, Leszka Zaniewskiego i Jana Zakarzeckiego zorganizowała Mini Igrzyska Lipsk 2004 pod hasłem: „Szukamy nowych talentów na Pekin 2008”. Sponsorem Igrzysk był burmistrz Lipska oraz „Energotechnika” Sp. z o.o. z Ostrowi Mazowieckiej. Organizacyjnie grupę wsparła Szkoła oraz Miejski Ośrodek Kultury. Igrzyska odbyły się w dniach 11 i 12 września.

W sobotę 11 września na stadionie został rozegrany turniej piłki nożnej, w którym udział wzięły 4 drużyny ministrantów z Białej Piskiej, Giżycka, Suwałk i Lipska. Jak na ministrantów przystało, turniej rozpoczęto Mszą Świętą, a zawody otworzył ksiądz dziekan Jerzy Lubak. Gospodarze nie okazali się zbyt gościnni i po zaciętej walce turniej wygrali. Ale przegranych nie było, wszystkie drużyny otrzymały puchary i medale.

Drugi dzień zmagani sportowych otworzył pan burmistrz Andrzej Lićwinko. Tego dnia rozegrano turniej piłki siatkowej, w którym udział wzięły również 4 drużyny: z Augustowa, Suwałk, Sokółki oraz z Lipska. Tym razem zwyciężył Augustów. Jednocześnie na boisku szkolnym odbywały się zawody lekkoatletyczne w dyscyplinach: bieg na 60 i 300 metrów, skok w dal i rzut piłką lekarską. Udział brały reprezentacje starszych klas szkoły podstawowej oraz gimnazjum. Nad zdrowiem zawodników czuwały pielęgniarki, a siły regenerował gorący obiad na zakończenie zawodów. Nie zapomniano również o kibicach - im przygotowano konkursy sprawnościowe oraz quiz z wiedzy o ostatnich igrzyskach w Atenach. Zawodnicy i kibice bawili się świetnie, pogoda dopisała, a cała impreza miała oprawę prawdziwie olimpijską. Było podium, puchary, dyplomy, medale - złote, srebrne, brązowe. Zwycięzcom wręczono 8 pucharów, 40 dyplomów i 152 medale. Niedosyt medali, jaki pozostał po Atenach, w Lipsku został zaspokojony. Organizatorom pozostało natomiast pytanie: czy następne igrzyska za 4 lata czy może już za rok?

ML

„Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat”

W dniu 21.09 br. w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury odbyło się uroczyste otwarcie wystawy Instytutu Pamięci Narodowej z Białegostoku pod nazwą „Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat” - pomoc ludności żydowskiej pod okupacją niemiecką w woj. białostockim. Gościem honorowym uroczystości był - dr Jan Jerzy Milewski – naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN-u w Białymstoku, który w swoim wystąpieniu omówił bogatą działalność IPN. Następnie Anna Pyżewska –

pracownik referatu Badań Naukowych i Zbiorów Bibliotecznych -zaprezentowała zebranym otwieraną tego dnia wystawę. Ekspozycja przedstawiała opór społeczeństwa, Kościołów i Polskiego Państwa Podziemnego wobec nazistowskiego programu eksterminacji Żydów, a także fakty ratowania i pomocy niesionej Żydom przez poszczególnych obywateli oraz zorganizowane instytucje, takie jak np. Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom.



Badania naukowe prowadzone przez OBEP zmierzają do ustalenia jak najpełniejszej listy osób ratujących Żydów w regionie. W katalogu wystawy zawarto częściową listę mieszkańców północno-wschodniej Polski odznaczonych medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Jest to najwyższe izraelskie odznaczenie cywilne przyznawane nie-Żydom.



Na wystawie wyeksponowane zostało getto białostockie i rozpoczęte tam 16 sierpnia 1943 r. powstanie przeciwko Niemcom. Oprócz fotografii i map, przedstawiono także dokumenty z podziemnego archiwum getta – tzw. Archiwum Tamaroffa-Tenenbauma i postać jego twórcy, a zarazem przywódcy bojowników białostockiego getta. Wyeksponowano też postać Bolesława Filipowskiego, żołnierza Armii Krajowej, który przechował to archiwum.

Wystawa przygotowana i udostępniona w 60. rocznicę powstania w getcie białostockim jest wyrazem hołdu dla wszystkich, którzy zginęli, a także dla tych, którzy przetrwali dzięki niosącym pomoc oraz wyrazem hołdu dla tych, którzy tej pomocy udzielali. Anna Pyżewska zapoznała uczestników spotkania z wieloma udokumentowanymi przypadkami pomocy ludności żydowskiej w dawnym woj. białostockim. Prosiła również o zgłaszanie osób, które być może udzielały takiej pomocy, ale do tej pory z różnych względów nie ujawniły tego faktu. W trakcie spotkania okazało się, że właśnie jedna z zaproszonych na tę okazję osób - p. Maria Kłoczek - poinformowała wszystkich, że właśnie jej rodzina takiej pomocy udzielała.

Wystawa „Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat” udostępniona była zwiedzającym do 5.10.br., jednocześnie była pierwszą z cyklu wystaw, które będziemy mieli przyjemność prezentować mieszkańcom naszej gminy w 2005 roku. Od połowy marca w naszym ośrodku zostanie udostępniona wystawa, „UB w walce z podziemiem niepodległościowym i opozycją w woj. białostockim w latach 1944-1956”, w czerwcu będziemy mogli oglądać wystawę „Sybiracy. Deportacje obywateli polskich w głąb ZSRR (1939-1941)”, w lipcu zaś „Rdzawe druty od Ojczyzny dzielą nas...Internowani w latach 1944 – 1947”, a w grudniu obejrzymy Państwo wystawę poświęconą Księdzu Jerzemu Popiełuszcze, która już od tego miesiąca jest udostępniona w siedzibie IPN w Białymstoku, w związku z 20 rocznicą Jego męczeńskiej śmierci.

Już dziś zapraszamy naszych Szanownych Czytelników na kolejne spotkania z wystawami IPN.

red.

Pomóż sobie

By poznać ludzi o wielkim sercu, należało być w Lipsku w niedzielę, 26 września bieżącego roku. Nowo powstałe stowarzyszenie na rzecz osób niepełnosprawnych „Pomóż sobie” zorganizowało pierwszy festyn integracyjny, z udziałem dzieci i osób dorosłych, potrzebujących specjalnej troski. Pomysłowość organizatorów, zaangażowanie wolontariuszy, zainteresowanie środowiska i nader liczna publiczność – przerosły wszelkie oczekiwania.

Oprócz mieszkańców gminy Lipsk, zostały zaproszone dzieci, wraz z opiekunami, z Dąbrowy Białostockiej i Augustowa. Gościem honorowym uroczystości był Prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno - Gospodarczych im. Króla Zygmunta Augusta w Augustowie - Krzysztof Anuszkiewicz.

Celem festynu była integracja osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem oraz zebranie funduszy na potrzeby stowarzyszenia.

- Jeśli ktoś poda rękę niepełnosprawnemu, będzie to nie tylko sukces niepełnosprawnego, ale również sukces tych wszystkich, którzy podali rękę - powiedziała na początku imprezy Elżbieta Szabałaj, przewodnicząca stowarzyszenia.

Pierwsza część tego wspaniałego spotkania została poświęcona najmłodszym. Bajkę „Śnieżka” przeczytał dzieciom burmistrz Lipska, Andrzej Lićwinko. W tym

miejsu mieliśmy okazję podziwiać jeszcze jeden spośród licznych talentów naszego włodarza. W ciszy i skupieniu, fascynujących dziejów niezwykle dziewczynki, wysłuchały nie tylko dzieci, ale również ich rodzice.

- Nie byłoby takiego przedsięwzięcia bez udziału Zespołów Szkół w Lipsku - podkreśliła Elżbieta Szabałaj.

- To ludzie o szlachetnych sercach - dodała. Grono dyrektorów, nauczyciele, dzieci i młodzież - wszyscy razem i każdy z osobna - pośpieszyli z pomocą. Jedni wykonali dekorację, inni przygotowali loterię, następni część artystyczną, a rodzice serwowali ciasta, słodczyce, owoce i napoje.

Konferansjerkę prowadzili wolontariusze z Dąbrowy Białostockiej: Iza i Marcin. Występy stanowiły niezwykle różnorodność: wiersze, piosenki, skecze, tańce, kabaret, konkursy, pokazy mody - zaprezentowali przedszkolacy, podstawówka i gimnazjum. Podziwialiśmy przepiękne, pomysłowe stroje, które najczęściej były dziełem rodziców. Wystąpiła również grupa z „Domu Samopomocy” w Augustowie.

Radość, zachwyt, podziw, wzruszenie - towarzyszyły wszystkim zebranim.

W momencie podziękowania odczytano bardzo długą listę osób, które przyczyniły się do zorganizowania tego spotkania. Mówiąc o roli stowarzyszenia w lipskim środowisku, Elżbieta Szabałaj powiedziała - Chcemy być nie tylko na papierze, chcemy być ze wszystkimi niepełnosprawnymi w ich dążeniu do normalnego życia, w ich dążeniu do szczęścia.





Prezydium Stowarzyszenia stanowią:
Przewodnicząca - Elżbieta Szabałaj, Z - ca - Irena Dziemianowicz, Sekretarz - Teresa Stanulewicz, Skarbnik - Helena Kiejko.

Zespołowi, który podjął się tak ambitnego zadania, życzymy owocnej pracy.

Leonarda Żabicka

Święto Pierwszoklasistów

Tego jeszcze nie było w historii Szkoły Podstawowej w Lipsku! Klasy pierwsze 1. października miały otrzęsiny. Oj, zatrzęsło się i zawrzało tego dnia w szkole. A to za sprawą wychowawczyń: B. Szczepanik i B. Krzywickiej. Panie przebrały się za czarownice - Czochrę i Gałgę, a dzieci za... diabełki.



Na początku poszły w ruch miotły, później dzieci zostały poddane próbie wody, a także musiały wypić po jednej łyżeczce soku cytrynowego. Wszyscy dzielnie przeszli te próby, więc czarownice odcięły dzieciom różki. Dzieci odetchnęły z ulgą, ale to nie był jeszcze koniec ich zmagania. Czarownice, nie dając im chwili wytchnienia, przystąpiły do rundy drugiej. Wybieranie rozsypanego makaronu z zabawek, nawlekanie go na nitkę, składanie ubrań, rozwiązywanie zagadek, test kulturalnego zachowania i gotowanie zupy czarownic to tylko niektóre

z zadań, które uczniowie musieli wykonać w dalszej części zabawy. I ten sprawdzian wiedzy i umiejętności pierwszoklasiści zdali na piątkę!



Panie zgodnie stwierdziły, że dzieci są sprytnie, zaradne i poradzą sobie w szkole. Na koniec jeszcze tylko odcisnęły swoje palce w kronikach klasowych i udały się na zasłużony poczęstunek.

Za kilka dni czekało na nich ważne i wzniosłe wydarzenie - ślubowanie i pasowanie na ucznia klasy pierwszej.



Uroczystość ślubowania i pasowania na ucznia klasy pierwszej to w życiu każdego dziecka ogromne przeżycie.

Przez pierwszy miesiąc pobytu w szkole, dzieci oswajają się z atmosferą panującą tutaj i przygotowują się

do jednego z najważniejszych wydarzeń. Do tego wszystkiego dochodzą jeszcze nowe wiadomości, które młody człowiek stara się przyswoić. Jak widać pracy, obowiązków i nowych wrażeń nie brakuje.

W tym roku datą szczególną w życiu pierwszaka był dzień 5. października 2004 r. Odświętne stroje zapowiadały nadejście niecodziennej uroczystości. O godzinie 9.00 w sali gimnastycznej zebrali się rodzice, którzy z równie wielkim niepokojem oczekiwali występów swoich pociech. A było co podziwiać! Wiersze, piosenki, tańce!

Wszystkie dzieci z klas pierwszych uczące się w szkole w Lipsku, Krasnem i Kuriance brały udział w przedstawieniu. Rodzice zachwycali się występami dzieci, a wychowawczynie z ogromną treścią oczekiwały na najważniejszy moment - ślubowanie i pasowanie uczniów.

Tekst ślubowania odczytała wych. klasy I a - p. B. Szczepanik. Dzieci, powtarzając słowa przysięgi uczniowskiej, przyrzekały:

„Będę starał się być dobry i uczciwy.

Będę strzegł honoru i dobrego imienia swojej szkoły.

Będę szanował swoich nauczycieli, przełożonych i rodziców.

Będę uczył się tego, co piękne i mądre.

Będę kochał i czcił moją Ojczyznę.

Chcę wyrosnąć na dobrego obywatela naszej Ojczyzny - Rzeczypospolitej Polski.”

Następnie dyr. szkoły Lech Łępicki i wicedyrektor Krystyna Łukaszewicz poprzez symboliczne dotknięcie ołówkiem ramienia pasowali każde dziecko na ucznia klasy pierwszej.

Na zakończenie uroczystości słowa otuchy i sympatii w kierunku bohaterów skierowała Monika Andruszkiewicz- uczennica klasy III a, a pozostali uczniowie trzecich klas wręczyli pierwszacom własnoręcznie wykonane zakładki.

Dodatkową, miłą niespodzianką były ufundowane przez Radę Rodziców drobne upominki w postaci przyborów szkolnych. Piękne kosmetyczki z wyposażeniem (m.in. - pastą do zębów) wręczyła dzieciom nasza szkolna pielęgniarka p. Krystyna Krysiuk.

Szczęśliwe i pełne wrażeń dzieci po wykonaniu pamiątkowych zdjęć rozeszły się z rodzicami do domów. Miejmy nadzieję, że ten dzień na długo pozostanie w pamięci naszych pociech jako jeden z najmilszych dni spędzonych w szkole.

Beata Krzywicka
Barbara Szczepanik

„PODLASKIE GMINY WIEJSKIE W WARSZAWIE”

3 października br. odbyła się w Warszawie impreza o charakterze festynowo – wystawowo - targowym pn. „Podlaskie Gminy Wiejskie w Warszawie”. Była to kontynuacja prezentacji gmin wiejskich naszego województwa, zapoczątkowana podobnym festynem w

Białymstoku, w maju tego roku. Tak jak poprzednio inicjatorem imprezy był Związek Gmin Wiejskich woj. podlaskiego z siedzibą w Białymstoku.

Na warszawskim Placu Zamkowym swoją ofertę zaprezentowało 40 podlaskich gmin, instytucji i firm. Nie da się ukryć, że Podlasie podbiło serca i podniebienia warszawiaków. Takich frykasów nie mieli oni okazji skosztować, a tym bardziej kupić, już dawno. Jak woda szedł ser, kindziuk, chleb czy kartacze. Furorę robiła nie tylko kuchnia, ale także tradycyjne rękodzieło i pokazy twórców ludowych. Można było zobaczyć jak robi się drewnianą łyżkę czy spróbować swoich sił w lepieniu garnka.

Stoisko naszej gminy zaprezentowało się również okazale. Oprócz różnorodnych wytworów rodzimej sztuki ludowej (pisanki, hafty, serwetki, tkaniny dwuosnowowe, kompozycje z suchych kwiatów, miski drewniane itd.) zaproponowaliśmy mieszkańcom stolicy bogatą ofertę wyrobów spożywczych. Największym powodzeniem cieszyła się żurawina, chleb swojski, ser, sękacze, miód. Ku naszemu zaskoczeniu masło swojskie, które ubijaliśmy w bojce na pokaz, również zostało sprzedane, tak samo jak racuchy czy bułeczki drożdżowe. Dopełnieniem naszego stoiska była wystawa zdjęć naszej miejscowości i okolic, a także folderki turystyczne, które rozchodziły się jak „ciepłe bułeczki”. Stoisko nasze przez cały czas było oblegane przez odwiedzających, tak jak zresztą wszystkie, na których można było spróbować czy też kupić wyroby kuchni regionalnej. Jak widać zapotrzebowanie na swojskie, nie skażone chemią jedło jest w dużym mieście ogromne.





W trakcie trwania imprezy, na ustawionej przed Zamkiem Królewskim scenie, swoje umiejętności zaprezentowało kilkanaście regionalnych zespołów folklorystycznych i orkiestr dętych. Między nimi nie zabrakło również naszego zespołu regionalnego.

(tara)

CIEKAWOSTKI Z NASZEGO PRZEDSZKOLA

Wzorem uroczystości ślubowania i pasowania na ucznia klasy pierwszej szkoły podstawowej, postanowiłam po raz pierwszy w historii istnienia naszej placówki zorganizować uroczyste „Pasowanie na starszaka”.

11 października o godz. 9.30 wszystkie dzieci 6-letnie z naszego przedszkola w Lipsku złożyły swoją pierwszą przysięgę.

Uroczystość rozpoczęła się wierszem:

Rzecz to wielka niesłychanie
Gdy starszakiem się zostanie
Wtedy wszystko trzeba wiedzieć
Pięknie bajkę opowiedzieć
Narysować, tańczyć, śpiewać

Na nikogo się nie gniewać
Znać zasady wychowania
Pięknie uczyć się czytania
W głowach wiedza zostać musi
Choć lenistwo człeka kusi.

Następnie zostało złożone przyrzeczenie w obecności rodziców i nauczycielek. Dzieci powtarzały za Panią Dyrektorką:

- będę pomagał młodszym kolegom
- będę starał się być dobrym przedszkolakiem
- będę dbać o porządek w sali
- będę używał słów: proszę, dziękuję, przepraszam
- będę chętnie chodził do przedszkola

PRZYRZEKAMY.

Po złożeniu przyrzeczenia każdy sześciolatek był poddany pierwszemu egzaminowi – wypicie kubka mleka. Następnie p. dyrektorka M. Bieciuk dokonała pasowania na starszaka za pomocą „magicznego ołówka” wypowiadając słowa: **PASUJĘ CIĘ NA STARSZAKA.**

Wychowawczynie grup wręczyły swoim wychowankom dyplomy upamiętniające ten dzień.



zdjęcia A.E. Gładczuk

Na zakończenie 6-latki przedstawiły gościom piosenki i wiersze, których się nauczyły w czasie pobytu w przedszkolu. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem w salach.

Mam nadzieję, że „Pasowanie na starszaka” stanie się tradycją naszego przedszkola.

nauczycielka przedszkola
Bożena Zaniewska



BIULETYN T P L LIPSK N/BIEBRZA

ROK WYD. XXII

NR. 345

wrzesień-październik 2004

W dniu 17 października 2004 r.

odszedł od nas kolega

**Kapitan Żeglugi Wielkiej
EUGENIUSZ SZTUKOWSKI**

aktywny członek Towarzystwa Przyjaciół Lipska.
Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek życzliwy,
przyjaciół o wielkim sercu,
lubiany w środowisku zawodowym
i oddany pracy społecznej.

Spoczywaj w pokoju!

*Zarząd
Towarzystwa Przyjaciół Lipska*

Konkurs rozstrzygnięty

Ogłoszona w czerwcu, kolejna edycja konkursu na „Najładniej utrzymaną i zagospodarowaną posesję na terenie gminy Lipsk oraz na najładniejszy balkon” została rozstrzygnięta. Przypomnieć należy, że do udziału w konkursie nie trzeba było się zgłaszać, ponieważ tak jak co roku, ocenie podlegały wszystkie posesje z terenu Lipska i gminy, z wyjątkiem tych, które nagrodzono w poprzedniej edycji.

Komisja konkursowa przyznała dziesięć wyróżnień i sześć nagród w kategorii „posesja”.

Wyróżnienia przyznano:

- Małgorzacie Sztukowskiej (Kol. Lipsk),
- Małgorzacie Jacewicz (Kol. Lipsk),
- Marii Chołko (Skieblewo),
- Jadwidze Snopko (Kurianka),
- Janinie Aszurkiewicz (Kurianka),
- Grażynie Jermak (Siółko),
- Stanisławie Kieczeń (Siółko),
- Tadeuszowi Wnukowskiemu (Lipsk),
- Zofii Chaleckiej (Lipsk),
- Edmundowi Sieczce (Lipsk).

Nagrody otrzymają, natomiast:

- Janina Żabicka (Skieblewo),
- Danuta Kobeldzis (Krasne),
- Zofia Makarewicz (Kurianka),
- Stanisława Sapieszko (Bartniki),
- Maria Masiejczyk (Bohatery Stare),
- Wojciech Orpik (Rygałówka).

W kategorii „balkon” nagród i wyróżnień nie przyznano.

A teraz kilka słów, celem podsumowania. Ponieważ konkurs jest ogłaszany od kilku lat, można już zauważyć pewne ogólne tendencje. Laureaci poprzednich edycji konkursu, mimo otrzymanych nagród i wyróżnień, nie tylko utrzymują ten sam poziom, ale ciągle się „rozwijają”. Cieszy fakt, że zdecydowana większość mieszkańców Lipska dba o swoje otoczenie. Prym w tej dziedzinie wiodą mieszkańcy ulicy Kościelnej, która o każdej porze roku jest czysta i schludna. Słowa uznania należą się także gospodarzom parafii w Lipsku i w Rygałówce.

Niezwykłe miło jest nam myśleć, że ogłaszając konkurs, w jakiś sposób się do takiego stanu rzeczy przyczyniamy. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, że w samym sercu naszego miasteczka - naszej wizytówce - natykamy się na chwasty zamiast trawnika, niezgrabione liście, schody, na które strach wchodzić itd. itp. Mowa naturalnie o restauracji „Biebrzanka”, przylegających do niej sklepach i ich otoczeniu. Swego czasu, właścicielom takich posesji przyznawaliśmy „miotły”. Niestety, nie przyniosło to oczekiwanego rezultatu. W związku z tym zwracamy się z prośbą do Czytelników. Może mają Państwo jakiś pomysł na zmobilizowanie wyżej wymienionych i im podobnych do dbałości o estetykę własnego otoczenia.

Za wszystkie sugestie będziemy niezwykle wdzięczni.

Zarząd TPL

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Barbara Tarasewicz, Romualda Prolejo, Cezary Gładczuk,

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrza, ul. Rynek 23, tel.:(0-87) 642 35 86.

G.P.II-441/351/82

Listonosze ze Słowikiem i Kocie Królestwo

Kolejne, piąte już spotkanie w ramach cyklu „Czytamy Dzieciom” za nami. W niedzielę, 17 października br. Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku odwiedziła liczna reprezentacja pracowników lipskiej poczty. Trzech listonoszy, wspieranych emocjonalnie przez siedzące na widowni koleżanki z pracy, czytało dzieciom „Słowika” - baśń J. Ch. Andersena. Panowie tremę mieli ogromną i bardzo żalowali, że przegapili poprzednie „czytania”. To uwaga dla wszystkich tych, którzy jeszcze nie czytali, a na pewno będą.



Niestety, tym razem mieliśmy problem z frekwencją. W przeciwieństwie do reprezentacji poczty publiczność liczna nie była. Winą za to pozwoliliśmy sobie obarczyć pogodę, która tego dnia wyjątkowo nie sprzyjała wychodzeniu z domu. Nie wierzymy, bowiem, że można by, bez przyczyny, zrezygnować z tak sympatycznej i pożytecznej imprezy.

Po bajce dzieciaki, tradycyjnie już, zdawały test z uważnego słuchania. Za każdą prawidłową odpowiedź dostawały książeczkę do kolorowania, mazaki i długopisy. Można też było, tak jak za każdym razem, dowiedzieć się czegoś nowego, np. tego, że pocztą można wysłać komuś psa albo pszczołę.



Po pożegnaniu gości, na scenie zapanowało „Kocie Królestwo” - przedstawienie, znanej już być może Czytelnikom, Teatralki. Przedstawienie to jest efektem dwutygodniowych warsztatów artystycznych, które odbyły się w sierpniu w naszym ośrodku. Uczestników warsztatów podzielono na dwie grupy: plastyczną - prowadzoną przez instruktora plastyki Cezarego Gładczuka i teatralną, którą prowadziła Bożena Mucha. Inicjatorem całego przedsięwzięcia był stażysta Pracowni Architektury Żywej M. Lićwinko. Barwne i niezwykle starannie wykonane dekoracje i zaangażowanie młodych aktorów sprawiły, że spektakl oglądało się z zainteresowaniem. Na tym koniec i bomba, kto nie widział ten trąba.

Redakcja

* SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT * SPORT *

Kotły, jachty i LKS Lipsk

W dn. 20.08.04 r. oraz 12.09.04 r. LKS Lipsk brał udział w dwóch imprezach sportowych zorganizowanych w Lipsku.

Pierwszą imprezą był sparing siatkarzy LKS z MODERATOREM Hajnówka (producent kotłów - sponsor drużyny) reprezentantem I ligi serii B. Wynik meczu był możliwy do przewidzenia i zakończył się wygraną MODERATORA 3:0, ale poszczególne sety były rozstrzygnięte 25:23, 25:17, 25:21 i świadczą o podjęciu walki przez siatkarzy LKS. Potencjał finansowy obu drużyn można porównać w skali 1:50 i to mówi o wszystkim. Kibicom dzięki za sportowy doping.

Skład drużyn

MODERATOR

Trener

Jacek Wesołowski
Marek Szymański

Marek Antoniuk 14 (KPT)
Piotr Antoniuk 5
Adam Aleksandrowicz 13
Artur Maksymiuk 4
Maciej Wołosz 6
Jacek Malczewski 2
Łukasz Babińczuk 11
Sławomir Gołębski 12
Krzysztof Hajbowicz 10
Mateusz Gutowski 8
Andrzej Kubeł 3
Zbigniew Obrębski **LIBERO**
Dariusz Werpochowski 17
Jan Rządowski 16
Andrzej Iwoniuk 1
Piotr Kacperski 7

LKS Lipsk

1. Marcin Bugieda (KPT)
2. Wojciech Biehunik
3. Rafał Suszyński
4. Kamil Krysiuk
5. Krzysztof Krysiuk
6. Przemek Grabowiecki *LIBERO*
7. Paweł Kosakowski
8. Artur Kornilowicz
9. Piotr Wasilewski
10. Krzysztof Dadura
11. Michał Krysiuk
12. Wojciech Mazur
13. Sławomir Lisowski

Turniej siatkarski w dniu 17.09.04 r. przyniósł następujące rozstrzygnięcia:

- | | | |
|-----------|----------|-------|
| 1) ŚLEPSK | Augustów | 6 pkt |
| 2) LKS | Lipsk | 4 pkt |
| 3) SOKÓŁ | Sokółka | 2 pkt |
| 4) SUKS | Suwałki | 0 pkt |

Budżet Ślepska jest kilkanaście razy wyższy niż LKS, o możliwościach finansowych tej drużyny nie będę pisał, chociaż wygrywa - jak na razie - raz LKS, raz Ślępsk. Nurtuje mnie natomiast pytanie, co dalej z drużyną i siatkarzami „Biebrzy”? Kto pomoże drużynie finansowo, kto zatrudni zawodników będących obecnie na studiach, kto znajdzie sponsorów w rodzaju „Kotły” i „Jachty”? Możliwości wbrew pozorom jest wiele i wystarczy chcieć. Podam przykład: w obu drużynach na etatach są „policjanci”, „strażacy”, „straż graniczna” itp. Na chłopców z Lipska czekają inni i przypuszczam, że bez radykalnych działań ze strony instytucji, samorządu oraz służb mundurowych, drużyny III ligowej na naszym boisku nie zobaczymy już w przyszłym sezonie. Czego sobie i mieszkańcom naszej gminy nie życzę.

Jan Zakarzecki

*P.S. Za pomoc finansową dziękuję Bankowi
Spółdzielczemu w Lipsku oraz firmie „Kłos”.*



POWIATOWY URZĄD PRACY

16-300 Augustów, ul. Mickiewicza 2, tel/fax. (0-87) 643-58-02, 644-68-90, 644-77-08
e-mail: biau@praca.gov.pl

INFORMACJA

Zainteresowane osoby bezrobotne oraz pracodawcy mogą składać wnioski o przyznanie środków z Funduszu Pracy:

- na podjęcie działalności gospodarczej,
- refundację kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w

**Powiatowym Urzędzie Pracy w Augustowie,
ul. Mickiewicza 2, stanowisko 8,
tel.: 6446890, 6435802 w. 268.**



OGŁOSZENIE



W ZWIĄZKU Z OFERTĄ POWIATOWEGO URZĘDU PRACY W AUGUSTOWIE, DOTYCZĄCĄ BEZZWROTNYCH POŻYCZEK DLA BEZROBOTNYCH, MIEJSKO - GMINNY OŚRODEK KULTURY ZACHĘCA DO PODJĘCIA DZIAŁALNOŚCI AGROTURYSTYCZNEJ. NASZĄ GMINĘ CO ROKU ODWIEDZA OK. 1000 OSÓB. ZWYKLE SĄ TO POBYTY JEDNODNIOWE. ABY ZACHĘCIĆ JE DO DŁUŻSZEGO POBYTU NA NASZYM TERENIE, POWINNIŚMY DYSPONOWAĆ JAK NAJWIĘKSZĄ ILOŚCIĄ MIEJSC NOCLEGOWYCH I BAZĄ GASTRONOMICZNĄ (SEZONOWE PUNKTY GASTRONOMICZNE, ŻYWIENIE W KWATERACH ITP.).

OFERUJEMY POMOC DORADCZĄ I PROMOCYJNĄ (FOLDERY, INTERNET, MEDIA ITD.).

POSZUKUJEMY RÓWNIEŻ OSÓB ZAJMUJĄCYCH SIĘ ZBIERANIEM I PRZETWÓRSTWEM ŻURAWIN.

CHCEMY, ŻEBY ŻURAWINA STAŁA SIĘ ZNAKIEM ROZPOZNAWCZYM NASZEJ GMINY.

ZARYZYKUJ !!!

NA TYM NAPRAWDĘ MOŻNA ZAROBIĆ !!!

Lipsk 20.10.2004 rok

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 53 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr. 80, poz. 717 oraz z 2004 r. Nr 6, poz. 41 i Nr 141, poz. 1492)

z a w i a d a m i a m

o wyłożeniu do publicznego wglądu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego Nr GTK.7331/18/04 z dnia 18.10.2004 r., polegającej na :

BUDOWIE wodociągu wraz z przyłączami :

1. Zadanie I - we wsiach : *Kurianka, Kopczany, Starożyńce, Bartniki, Nowe Leśne Bohatery, Stare Leśne Bohatery, Wołkusz, Lubinowo, gmina Lipsk,*
2. Zadanie II - we wsiach : *Kopczany, Siółko, Lichosielce, Rakowicze, Lipszczany.*

W związku z powyższym informuję, że w terminie 14 dni od daty wywieszenia niniejszego obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Lipsku, strony mogą zapoznać się z aktami dotyczącymi sprawy w pokoju Nr 2 tut. Urzędu oraz składać w tej sprawie ewentualne uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Lipska z podaniem:

1. Imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu.
2. oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do 03 listopada 2004 roku.**

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI PARAFII W LIPSKU (1997-2004)

CZ. V

Przedruk z biuletynu informacyjnego „Juvenes Christi”
Nr 22/2003.

Na poszczególnych poziomach nauczania szkolnego miała miejsce katechizacja dzieci i młodzieży, którą realizowali: Agnieszka Kobeldzis – w Szkole Podstawowej w Lipsku, Barbara Aleksiejczyk – w Szkole Podstawowej w Kuriance, Katarzyna Dylewska – W Przedszkolu, Szkole Podstawowej w Lipsku i Szkole Podstawowej w Krasnem, Agata Karczewska – W Gimnazjum, a ks. Sławomir Budny – w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Lipsku.

Oprócz rady parafialnej w pracy dla kościoła zaangażowana była grupa osób, które w miarę potrzeby zawsze śpieszyły z pomocą. Dzięki dobrze zorganizowanej asyście kościelnej w procesjach brały udział różne grupy wiekowe. W lipcu 2002 roku Halina Stępińska, Krystyna Cieśluk i Anna Chyzopska wykonały 2 sztandary procesyjne, które nosili członkowie Zespołu Regionalnego „Lipsk”. Na święto Bożego Ciała ołtarzyki przygotowywały następujące rodziny: Kornilowiczów, Fiłonowiczów, Sadowniczyków i Łępickich. Wystrój kościoła na co dzień i na święta również przygotowywali parafianie. Ukwieceniem ołtarzy zajmowały się: Anna Chyzopska, Krystyna Cieśluk i Leokadia Skibicka. Halina Baranowska wykonywała dekoracje kościoła na uroczystości parafialne. Żłóbek na Boże Narodzenie i Grób na Triduum Paschalne stroiły wyznaczone grupy parafian, pod kierunkiem organistego i zakrystianina. W kaplicy Matki Bożej Bazylianki znajduje się 8 gablot z wotami, które uporządkowały i ułożyły w postaci symboli wiary katolickiej: Krystyna Cieśluk z córką Małgorzatą i Anna Chyzopska. Cztery gabloty są ofiarą dla Maryi – Krystyny Cieśluk, a następne cztery wykonał, w darze, Stanisław Tawrel.

W okresie letnim 2002 roku przeprowadzono remont organów kościelnych.

Dekretem księdza Biskupa Ełckiego, Edwarda Samsela, z dnia 16 października 2002 roku – został powołany nowy dekanat z siedzibą w Lipsku – do którego włączono następujące parafie: Matki Boskiej Anielskiej w Lipsku, Przemienienia Pańskiego w Rygałówce, Św. Marii Magdaleny w Mikaszówce, Św. Mateusza Apostoła w Jaminach, Zwiastowania N.M.P w Krasnymborze, Św. Jakuba Apostoła w Sztabinie. Stanowisko dziekana nowo utworzonego dekanatu objął ks. kan. Jerzy Lubak.

Dzięki staraniom proboszcza parafii ks. kan. Jerzego Lubaka, obecnie dziekana, do lipca 2004 roku – w zakresie robót remontowo-konserwatorskich na budynku kościoła – dokonano remontu elewacji wszystkich ścian (łącznie z frontonem i skrzydłami transeptu) i obu wież, wraz z wymianą pokrycia dachu naw bocznych na blachę miedzianą, wykonano również schody z granitu. Oprócz

tego, w omawianym okresie, wyremontowano frontową ścianę muru okalającego kościół i mieszkanie na wikariacie. Prace były finansowane z dobrowolnych składek parafian i dwóch dotacji. Ministerstwo Kultury Departament Ochrony Zabytków przekazało 20.600 złotych, a Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Departament Wyznań i Mniejszości Narodowych Wydział Funduszu Kościelnego – 20.000 złotych.

Duchowość parafii ubogacali grupy duszpasterskie. Chór kościelny prowadził organista Antoni Klepacki, scholę dziecięco-młodzieżową – katechetki, Barbara Aleksiejczyk i Agnieszka Kobeldzis; z ministrantami pracowali księża wikariusze: ks. Jerzy Dzieniszewski, ks. Sławomir Budny i ks. Jacek Graszak. Zespół Studyjny Bazylianka – kierowany przez ks. Sławomira Budnego – redagował pismo parafialne „Bazylianka”, gazetkę dla dzieci „Mała Bazylianka” oraz przygotowywał radiowe audycje słowno-muzyczne. Nagrano 107 audycji dla dzieci, które zamieszczono na 31 płytach CD.

Płyty z audycjami przekazywano, w Darze Serca, rozgłośniom katolickim i zainteresowanym katechetom. Programy były emitowane cyklicznie: w Radio Maryja, Radio Rodzina w Kaliszu i Wrocławiu, W Radio Plus w Ciechanowie i Tarnowie oraz okazjonalnie w innych rozgłośniach.

W sierpniu 2003 r. ks. Sławomir Budny, dekretem ks. biskupa, został przeniesiony do pracy duszpasterskiej w Parafii Świętego Mikołaja w Mikołajkach. Przybył neoprezbiter ks. Jacek Graszak.

W roku 2004 parafianie włączyli się do światowego ruchu modlitewnego. Powstały 2 Rodziny Serca Jezusowego, których członkowie modlą się kolejno - odpowiadając nieustanną nowenną - w intencji uwielbienia, dziękczynienia i wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusowemu za grzechy swoje i całego świata. Grupy modlitewne zorganizowały: Leonarda Żabicka (VIII) i Grażyna Parfienieczyk (X).

W październiku 2004 roku parafia otrzymała, za pośrednictwem „Caritas”, odzież i żywność, po które zgłosiły się zainteresowane osoby.

Podsumowując życie parafii w latach 1997 - 2004 należy stwierdzić, że był to okres bogaty w wielkie wydarzenia: spotkanie z Ojcem Świętym w Ełku, 2 beatyfikacje oraz dziękczynne uroczystości pobeatyfikacyjne, przeżycia Roku Jubileuszowego, koronacja obrazu Matki Bożej Bazylianki, 2 prymicje, jubileusz – 25-lecia posługi duszpasterskiej ks. kan. Jerzego Lubaka, proboszcza parafii, powołanie dekanatu z siedzibą w Lipsku.

Dlatego też, czystym sercem, podziękujemy Panu Bogu Wszechmogącemu za ogrom łask, którymi obdarzył ten kościół i wszystkich parafian lipskich.

Leonarda Żabicka

„Naczelną wartością, jaka się pojawia w poezji Urszuli Szczukiewicz, jest - życie wraz z całym skomplikowanym spłotem wydarzeń wewnętrznych, uczuć i przemyśleń towarzyszących naszej wędrówce w codzienności.”.

Tak, Drodzy Czytelnicy, o pierwszym tomiku poezji jednej z mieszkanek Lipska pisze dr Ryszard Chodźko.

Większość mieszkańców naszego miasteczka zna Ulę, a przynajmniej kojarzy nazwisko. Niewielu jednak słyszało o tym, że pisze wiersze. Postanowiliśmy to zmienić. Ula ma 24 lata i jest studentką piątego roku filologii polskiej na Uniwersytecie w Białymstoku. Poniżej prezentujemy niewielki fragment jej twórczości.

[wciąż czekamy na ...]

wciąż czekamy na
moment który nas zadziwi
który coś spełni

proste zakłęcie

NIECH SIĘ STANIE !

czary są dla tych
którzy w nie wierzą...
dla nas bezradnych desperatów

moment złapany migawką
wciąż pozostaje tylko snem

czego oczekujesz
pozwalając na kolejny
wschód słońca

oświecenia
nowym pragnieniem
którego nie spalisz
swym lękiem przed tym
że SIĘ STANIE

[życia nie wygram...]

życia nie wygram
nie słowami

przejsie jest we mnie
świat nie istnieje
dopóki go nie stworzę

sen jest prawdziwy
sen jest zmartwychwstaniem
sen jest celem śmierci

[na nic już nie czekam...]

na nic już nie czekam
nawet przychodzi łatwo
nic

wrzawa za spokojem
wszystko co mogłam
już dostałam

dziękuję
i za to

za zbyt wiele

[rycina snu...]

rycina snu
ogród omamów
chwilowe gniazdo szczęścia

spojrzenia
splcione we włosach

za dużo
muszę
zapomnieć

[może to ty]

może to ty
może to ja

morze to lustro obrane
ze złudzeń o słodyczy

to może...?
hipnotyzująca noc otchłani

przerażająca swą siłą

może to kiedyś ogarnę?

[miną dzień...]

miną dzień

starsza o jedną pieśń
rozciągam na ramie
nowe myśli

tu powstają marzenia

wszystko czego mi trzeba
nadziei

że istnieje coś
po śmierci

zanim....

